

Sprawozdanie

komisyi sejmowej o wniesionem jako przedłożenie rządowe projekcie Ugody między c. k. Administracją Państwa a Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w imieniu Reprezentacyi krajowej, w sprawie uregulowania stosunków Państwa do funduszków indemnizacyjnych wschodniej i zachodniej Galicyi.

Wysoki Sejmie!

Znany jest powszechnie przebieg uwolnienia gruntowego u nas, tej czarnymi głoskami w historii naszego kraju zapisanej sprawy. Rozpoczęta cyrkularzem gubernialnym z dnia 22. kwietnia 1848. i Najwyższym patentem z dnia 17. kwietnia 1848., znoszącymi powinności poddańcze w Galicyi za wynadgrózeniem na koszt Państwa, doprowadzoną ona została po różnych przejściach do Najwyższego postanowienia z dnia 13. października 1857., którem rozporządzono, iż na pokrycie potrzeb funduszu uwolnienia gruntowego w Galicyi ma być dawany z funduszków Państwa roczny przyczynek (Beitrag) 2,500.000 złr. m. k. pod zastrzeżeniem pretensyi do zwrotu (unter Vorbehalt des Rückzahlungs-Anspruches) a że reszta ma być dostarczana odpowiednimi dodatkami do podatków bezpośrednich. Stan ten trwa do dziś i wskutek tego fundusz krajowy w Galicyi, gdzie wynadgrózenie za powinności poddańcze miało nastąpić na koszt Państwa, przyczynia się w daleko wyższej mierze jak fundusze krajowe wszystkich innych krajów Monarchii, które przyczyniają się tylko w $\frac{1}{2}$ części obliczonego wynagrodzenia. Kreślić szczegółowych przejść tej sprawy komisya Wysokiemu Sejmowi nie chce, bo bez goryczy uczyniłaby tego nie mogła, a w chwili, gdzie Rząd podaje rękę do ostatecznego załatwienia jej, gdzie zatem zimna rozważa koniecznie i przedewszystkiem potrzebna, unikać wypada zdaniem komisyi wszystkiego, co by jątrzyć musiało, a choćby nawet tylko jątrzyć mogło.

Wyż powołane Najwyższe postanowienie z 13. października 1857 nie zakończyło sprawy indemnizacyjnej. Wymienione w niem zastrzeżenia pretensyj do zwrotu czynionych z Skarbu Państwa funduszowi uwolnienia gruntowego w Galicyi dopłat, dało pochop licznym Reprezentantom innych krajów koronnych równie jak byłym rządóm do twierdzenia, że Galicya obowiązana jest zwrócić Skarbowi Państwa wszystkie te dopłaty.

Kraj nasz nie uznawał nigdy takiego obowiązku, bo przecież, pominiawszy nawet wszystkie inne przeciw takiemu obowiązkowi jasno przemawiające okoliczności, powyższe rozporządzenie ani nakłada na Galicyę obowiązku zwrotu, ani zastrzega dla Skarbu Państwa prawa do zwrotu. Zastrzega mu tylko możność żądania zwrotu; oczywiście, jeżeliby skąd innąd miał do tego prawo, co już ówczesnie i w sferach rządowych było wątpliwem, jak tego nawet użyty w Najwyższem postanowieniu do oznaczenia tych dopłat wyraz dowodzi. Nazwano je przyczynianiem się (Beitrag) a nie zaliczką (Vorschuss).

To też Sejm zawsze przytem obstawał, że Galicya nie ma obowiązku zwracania Skarbowi Państwa czegokolwiek z dawanych funduszowi indemnizacyjnemu dopłat, że przeciwnie ona by miała słuszną pretensyę do wynadgrozdzenia jej przynajmniej tej krzywdy, iż przyczynia się do funduszu indemnizacyjnego w wyższej mierze, jak inne kraje koronne — niejednokrotnie wyraźnie to wypowiedział i z tego powodu nie zgodził się na proponowaną w roku 1868., przez ówczesny Rząd umowę, mocą której wzmiankowana coroczna dopłata 2,500.000 złr. m. k. galicyjskiemu funduszowi indemnizacyjnemu uiszczana być miała począwszy od 1. stycznia 1868. jako bezzwrotna subwencya, ponieważ umowa ta nie zawierała żadnego postanowienia co do uiszczonych do dnia 1. stycznia 1868. ze Skarbu Państwa dopłat, a pominięcie ich w umowie byłoby może mogło być poczytane za pośrednie uznanie przez Sejm obowiązku zwrócenia takowych.

Jakkolwiek jednakże kraj nasz zawsze stale odpierał wszelki taki obowiązek, niemniej przecież pragnął, aby sprawa ta raz już ostatecznie załatwioną była, załatwienia tego od Rządu wymagał i takowego niecierpliwie wyglądał, bo nie chciał być narażonym na ciągłe zarzuty Reprezentantów innych krajów koronnych, że ich kosztem pociąga wielkie korzyści z funduszu Państwa, na wymówki, iż niechce nawet uznawać obowiązku oddania tego, co z łaski tytułem zwrotnej zaliczki pobiera, — zarzuty i wymówki, które się odzywały i powtarzały ledwie nie zawsze, ile razy chodziło o jakiś choćby najwięcej usprawiedliwiony wydatek ze Skarbu Państwa, który miał lub mógł przynieść Galicyi jakąś korzyść.

Obecnie przedłożył c. k. Rząd Wysokiemu Sejmowi przekazany komisji do sprawozdania projekt Ugody z Administracją Państwa, która stosunek Państwa do funduszy indemnizacyjnych Galicyi stanowczo i ostatecznie reguluje.

Podług brzmienia tego projektu wszystkie dotychczas ze Skarbu Państwa funduszowi indemnizacyjnemu Galicyi uiszczone dopłaty i udzielone zaliczki zostałyby wprawdzie odpisane i umorzone i Skarb Państwa dawałby nadal do roku 1897. tym funduszom indemnizacyjnym corocznie dopłaty bezzwrotne, ale dopłaty te mogłyby być niższe z 2,500.000 złr. m. k. czyli 2,625.000 zł. w. a. na 2,100.000 zł. w. a., a nadto Skarb Państwa nie miałby w roku 1898., w którym przyjdzie jeszcze podług planów amortyzacyjnych zapłacić do całkowitego umorzenia obligacyj indemnizacyjnych na rachunek kapitału i rent 3,575.825 zł. w. a. dać już żadnej dopłaty.

Oceniając przedłożony projekt ugody ze stanowiska li praw i obowiązków, komisya musiałaby przyjść do Wys. Sejmu z wnioskiem odmówienia mu swego przyjęcia, bo projekt ten zwiększa na przyszłość ciężar kraju na rzecz funduszu indemnizacyjnego, oprócz podwyższenia go w roku 1898. jeszcze corocznie o 525.000 zł. w. a. — żąda zatem od Galicyi częściowego zrzeczenia się nabytego Najwyższem postanowieniem z dnia 13. października 1857. niewątpliwego prawa do corocznej dopłaty ze Skarbu Państwa funduszom indemnizacyjnym przez cały przeciąg amortyzacji indemnizacyjnego długu 2,625.000 zł. w. a. za ustępstwo ze strony Skarbu państwowego wymagania zwrotu tych dopłat i uiszczonych zaliczek, jakiego prawa Galicya Skarbowi Państwa nigdy nie przyznawała i także obecnie przyznać nie może.

Komisya jednakże sądzi, że nie odpowiedziałaby życzeniu kraju załatwienia już raz stanowczo tej nieszczęsnej indemnizacyjnej sprawy i że nie poszłaby za myślą Wysokiego Sejmu, gdyby w ocenieniu przedłożonej przez c. k. Rząd ugody ograniczać się chciała li do stanowiska prawnego, bo wykluczałoby to w ogóle możność załatwienia tej sprawy w drodze ugody.

Nie można bowiem łudzić się nadzieją, iż c. k. Rząd i Reprezentacya Państwa, jako druga w tej sprawie strona, zechcą przystać na bezwarunkowe uznanie zajmowanego przez Galicyę stanowiska bez żadnego z jej strony ustępstwa. Byłoby to bowiem nie ugodą, lecz dobrowolnem zrzeczeniem się roszczonego sobie przez tamtą stronę, jakkolwiek przez kraj nasz nigdy nie uznawanego i zawsze zaprzeczanego prawa. Zdawało się zatem komisji, iż nie powinna się wahać zalecić Wys. Sejmowi uczynienia w ugodzie także ustępstw i ze strony naszego kraju, i że tylko przestrzegać wypada, by ustępstwa te nie obarczały kraju zanadto, i nie były nad jego siły.

W tym też kierunku komisya ściśle badała i rozbiierała warunki przedłożonej przez c. k. Rząd umowy, i przysłała do przekonania, iż zamierzone w niej podniesienie corocznego przyczyniania się kraju dla funduszków indemnizacyjnych o 525.000 zł. w. a. przechodziłoby materialne siły kraju, i że kraj takiego ciężaru przyjmować na siebie nie może. Zwiększyłyby to bowiem dotychczasowe roczne opłaty kraju do funduszu indemnizacyjnego o blisko 17/100 i wymagałyby podwyższenia dodatków krajowych do całkowitej należności wszystkich podatków bezpośrednich o 5 do 6 centów, czemu kraj przy podniesionych i jeszcze podnoszonych podatkach, i przy konieczności opędzania coraz nowych krajowych wydatków, nie mógłby podołać. Nie sądziła jednakże komisya, iż z tego powodu należy jej przyjść do Wysokiego Sejmu z wnioskiem odmówienia przedłożonej Umowie przyjęcia i odrzucenia jej. Przeciwnie była zdania, iż powinna zaproponować Wysokiemu Sejmowi takie w przedłożonej umowie zmiany, któreby z jednej strony nie przekraczały granic możności kraju, a z drugiej strony jak najmniej nadwierały zasady i podstawy tej umowy. Po wszechstronnem rozważeniu wszystkich dotyczących okoliczności, nabyła komisya przekonania, iż potrzebne dotąd dla funduszków indemnizacyjnych Galicyi dodatki krajowe nad 2 centy od reńskiego bez przekroczenia materialnych sił kraju, pod żadnym względem podwyższone być nie mogą. Natomiast zdawało się komisji, iż mógłby kraj przyjąć na siebie obowiązek bezprocentowego zwrotu w odpowiednich ratach po amortyzacyi kapitału indemnizacyjnego zaliczek, do których dawania skarb Państwa by się zobowiązał. A ponieważ przedłożony przez c. k. Rząd projekt ugody żąda zmniejszenia danego dotąd przez skarb Państwa funduszom indemnizacyjnym rocznego zasiłku w sumie 2,625.000 zł. w. a. o 525.000 zł. w. a., komisya sądzi, iż kraj mógłby bez narażenia się na materialną ruinę, przyjąć na siebie obowiązek dawania na pokrycie powstałego ztąd niedoboru corocznie po 200.600 zł. w. a., co by wymagało podwyższenia dodatku indemnizacyjnego o 2 centy, tudzież obowiązek zwrócenia skarbowi Państwa po całkowitej amortyzacyi indemnizacyjnego kapitału w przeciągu trzech lat w kwartalnych ratach z dołu, brakujących jeszcze rocznie 325.000 zł., któreby skarb Państwa i nadal do roku 1897 zaliczał. Z ostatniego tytułu miałyby kraj do zapłacenia skarbowi Państwa po skończonej amortyzacyi 4,875.000 zł. w. a., czyli rozkładając tę sumę na trzy lata, musiałby kraj uiszczać rocznie po 1,625.000 zł., t. j. niespełna połowę tego, co uiszczał corocznie na fundusz indemnizacyjny. Dodatek indemnizacyjny byłby tedy w tych trzech latach o połowę zmniejszony.

Warunek, by Skarb Państwa w r. 1898. nie dawał już żadnego zasiłku, nie da się wprawdzie niczem usprawiedliwić, jest to po prostu żądaniem od kraju ofiary, ponieważ jednakże nie ulega wątpliwości, iż kraj w r. 1898. nie będzie potrzebował podnosić z tego powodu dodatku indemnizacyjnego, leez przeciwnie jest uzasadniona nadzieja, iż takowy będzie mógł być nawet niższym, komisya nie proponuje w tym względzie żadnej zmiany.

Komisya pozwala sobie tedy polecić Wys. Sejmowi przyjęcie przedłożonej przez c. k. Rząd umowy z wymienionemi zmianami. Nie poleca ona jej jednakże jako materialnie dla kraju korzystnej, przeciwnie nie zapoznaje bynajmniej, iż nałoży ona na kraj znaczny ciężar, ale sądzi, iż przyjmując takową, z jednej strony uczyni się zadość długoletniemu życzeniu kraju załatwienia ostatecznego sprawy indemnizacyjnej, a z drugiej strony nie obarczy się kraju ciężarem, któryby przechodził jego materialne siły.

Zanim komisya zdecydowała się na polecenie Wys. Sejmowi przyjęcia tej umowy, nie zaniedbała ona zadać sobie pytania, czyli załatwienie indemnizacyjnej sprawy nie dałoby się okupić mniejszemi ofiarami, a po gruntownem zastanowieniu się nabyła przekonania, iż w dzisiejszych okolicznościach byłoby to niemożliwem. Czyli w przyszłości stosunki nie byłyby przychylniejsze, przesądzać ona nie może, ale nie widzi, coby do takiej nadziei upoważniało.

W końcu sądzi komisya, iż można mieć niepłonną nadzieję, że c. k. Rząd zgodzi się na proponowane przez nią zmiany, że dołoży wszelkiego starania, aby wspomnianą umowę Reprezentacya Państwa z temi zmianami zatwierdziła, i że Reprezentacya Państwa, nie odmówi jej swego zatwierdzenia, bo również c. k. Rząd jak i Reprezentacya Państwa nie będą mogły nie uznać szczerych i lojalnych chęci naszych usunięcia istniejącego powodu, a może i pretekstu do waśń między naszym krajem a innymi krajami koronnymi, nie będą mogły nie uznać, że dla dopięcia tego celu czynimy znaczną materialną ofiarę i że ofiarność tę posuwamy aż do ostatecznych granic naszej możebności. Ponieważ jednakże każda chociażby najbardziej usprawiedliwiona nadzieja może zawieść, podpisana komisya sądzi, iż chcąc zapobiedz, aby w razie niezatwierdzenia przez Reprezentacyę Państwa uchwalonej przez Wys. Sejm umowy nie chciano podnosić zarzutu, że uchwaleniem tej umowy Wys. Sejm uznał zajmowane dotąd w sprawie indemnizacyjnej przez kraj prawne stanowisko za bezpodstawne, i że takowe porzucił, potrzeba, aby Wys. Sejm wyraźnie zastrzegł się, że równie teraz, jak dotychczas, zawsze nie uznaje obowiązku kraju do zwracania Skarbowi Państwa uiszczanych dla funduszków indemnizacyjnych Galicyi sum, i że bynajmniej nie schodzi z zajmowanego przez kraj w tej sprawie od jej początku prawnego stanowiska.

Raczy tedy Wys. Sejm powziąć następujące uchwały:

I. Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem oświadcza, iż równie teraz, jak zawsze dotychczas nie uznaje żadnego obowiązku kraju do zwracania Skarbowi Państwa czynionych funduszm indemnizacyjnym Galicyi ze Skarbu Państwa dopłat lub zaliczek, że zdaniem jego Skarb Państwa uiszczając te dopłaty i zaliczki wypełniał tylko swój obowiązek, i w ogóle, że Sejm nie schodzi bynajmniej z zajmowanego w sprawie indemnizacyjnej od jej początku przez kraj i Jego Reprezentacyę prawnego stanowiska, i że stanowisko to na wszelką ewentualność niniejszem oświadczeniem wyraźnie sobie zastrzega.

II. Chcąc usunąć spór o stosunek Państwa do funduszków indemnizacyjnych Galicyi, i załatwić ostatecznie tę od tak dawna wiszącą sprawę nawet ze znaczną ofiarą, Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem upoważnia Wydział krajowy do zawarcia z c. k. Administracyą Państwa następującej Ugody:

U g o d a

zawarta z zastrzeżeniem konstytucyjnego zatwierdzenia pomiędzy c. k. Administracyą Państwa a Wydziałem krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, w imieniu Reprezentacyi krajowej, w sprawie uregulowania stosunków Państwa do funduszków indemnizacyjnych wschodniej i zachodniej Galicyi.

1. Udzielone galicyjskim funduszm indemnizacyjnym ze strony Państwa zaliczki w kwocie	9,547.560 zł. 54 ⁵ / ₁₀ ct.
i uiszczane po dzień 31. grudnia 1881 z zastrzeżeniem żądania zwrotu bezprocentowe dopłaty w łącznej kwocie	63,000.000 „ — „
a po doliczeniu przyzwolonej na rok 1882 dopłaty	2,625.000 „ — „
w ogólnej sumie	75,172.560 zł. 54 ⁵ / ₁₀ ct.

t. j. Siedmdziesięciu i pięciu milionów stu siedmdziesięciu dwóch tysięcy pięciu set sześćdziesięciu złotych reńskich $54\frac{3}{10}$ centów, zostają odpisane i umorzone.

2. Na lata począwszy od r. 1883 włącznie do 1897 w miejsce przyznanej Najwyższem postanowieniem z 13. Października 1857 bezprocentowej dopłaty państwowej w kwocie 2,625.000 zł. przynaję się bezzwrotna roczna subwencya państwowa w kwocie 2,100.000 zł. (Dwóch milionów stu tysięcy zł.), roczna zwrotna bezprocentowa zaliczka państwowa w kwocie 325.000 zł. (Trzy kroć dwudziestu pięciu tysięcy złotych).

Wyplata tej subwencji i zaliczki uiszczaną będzie w ćwierćrocznych ratach z góry.

3. Reszta potrzeb funduszów indemnizacyjnych, jaka się okaże po odliczeniu subwencji i bezprocentowej zaliczki będzie pokrywaną przez kraj dodatkami do podatków bezpośrednich.

Dodatki te mają być w takiej wysokości ustanowione, jaka potrzebną będzie, aby z ich dochodu, z subwencji i z bezprocentowej zaliczki państwowej pokryte zostały wszystkie potrzeby indemnizacji i wykupna ciężarów gruntowych, oraz spłaty wymienionych pod 5. oprocentowanych zaliczek państwowych.

Całkowite lub częściowe odpisanie, odroczenie terminów uiszczenia, lub zwrot dodatków indemnizacyjnych może nastąpić tylko w tym samym stosunku, w jakim to przez c. k. Administracyę państwową przyznanem zostanie co do podatków państwowych, służących za podstawę do wymiaru dodatków indemnizacyjnych.

4. Kraj obowiązuje się zwrócić wymienione pod 2. bezprocentowe zaliczki państwowe po ukończeniu amortyzacji obligacji indemnizacyjnych wschodniej i zachodniej Galicyi w przeciągu lat trzech, począwszy od roku 1899. w równych kwartalnych ratach z dołu.

5. O ile by fundusze w skutek ubytku w dochodach z dodatków do podatków nie mogły w zupełności uiszczyć się z swoich zobowiązań, oraz w wypadku, jeżeliby mimo normalnego wpływania rzeczonych dodatków, dopłata kraju, stała subwencya państwowa i bezprocentowa zaliczka państwowa nie wystarczyły do pokrycia każdorazowej potrzeby rocznej, udzielać będzie Państwo w miarę należycie wykazanej potrzeby zwrotnych zaliczek po 5% oprocentowanych.

Zaliczki te, skoro obrót roczny funduszów znowu wykaże nadwyżkę, mają być w miarę tejże zwracane, a kraj obowiązuje się na wypadek, jeżeliby po nplywie roku 1898 pozostały jeszcze zaległości w tych zaliczkach, pobierać dalej wskazane w ustępie 3. dodatki, także po za ten rok aż do zupełnego ich umorzenia.

6. Równie i dla dopełnienia obowiązku zwrotu bezprocentowej zaliczki państwowej w ratach ad 4. wymienionych, winien kraj jeszcze i po amortyzacji obligacji indemnizacyjnych wschodniej i zachodniej Galicyi ustanawiać i pobierać w dalszych trzech latach potrzebne dodatki do podatków.

W każdym razie, jeżeliby fundusz indemnizacyjny Galicyi zachodniej jeszcze w roku 1898 anuitetami był obciążony, albo gdyby się okazały inne potrzeby indemnizacji, winien kraj postarać się o pokrycie tych potrzeb przez dostateczne dodatki do podatków.

7. Po konstytucyjnym zatwierdzeniu tej ugody, galicyjska Reprezentacya krajowa objąć ma zarząd funduszów indemnizacyjnych pod tymi samymi warunkami, pod jakimi to nastąpiło w innych królestwach i krajach.

Preliminarze i zamknięcia rachunków funduszów indemnizacyjnych wschodniej i zachodniej Galicyi mają być i na przyszłość corocznie jeszcze przed wniesieniem do Sejmu, udzielane c. k. Ministerstwu skarbu.

8. Ugoda ta będzie sporządzoną w dwóch równobrzmiących, niestemplowanych, podpisami Ministra skarbu, oraz Marszałka krajowego i dwóch członków Wydziału krajowego zaopatrzonych egzemplarzach, z których jeden ma być przechowany w c. k. Ministerstwie skarbu, a drugi w galicyjskiej Reprezentacyi krajowej.

Wiedeń, dnia . . .

Lwów, dnia . . .

Lwów dnia 18. Października 1882.

Przewodniczący i sprawozdawca:

Grocholski, m. p.